

**Sygn. akt V.2 Ka 167/19**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 17 czerwca 2019 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza**

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Aleksandra Odoj-Jarek

**Protokolant:** Lucyna Tomala

w obecności Anny Postuły – Adamowicz Prokuratora Prokuratury Rejonowej  
w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2019r.

sprawy: **D. C. / C. /**

**s. R. i J.**

**ur. (...) w W.**

oskarżonego o czyn z art. 157 §1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 6 grudnia 2018r. sygn. akt III K 1012/18

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 300 zł (trzysta złotych).

SSO Aleksandra Odoj-Jarek

**Sygn. akt V. 2 Ka 167/19**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2018 r. sygn. akt III K 1012/18 Sąd Rejonowy w Rybniku uznał D. C. za winnego tego, że w dniu 2 kwietnia 2016r. w R. dokonał uszkodzenia ciała B. P. (1) w ten sposób, że użył wobec wymienionego siły fizycznej w postaci zadania uderzenia z pięści w twarz powodując obrażenia ciała w postaci obrzęku powieki oka lewego, złamania ściany oczodołu lewego z przemieszczeniem, odmą i krwiakiem, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres trwający dłużej niż 7 dni, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i za to na mocy art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych.

Na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego B. P. (1) kwoty 4.000 złotych.

Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 3 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, na które składają się wydatki w wysokości 170 złotych oraz opłata w wysokości 300 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego D. C., który zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości. Obrońca zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. mającą wpływ na treść wyroku obrazę prawa procesowego z art. 4, 7, 410 i 424 k.p.k. wynikającą z dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a przy tym uznaniu za wiarygodne jedynie dowodów świadczących na niekorzyść oskarżonego z pominięciem okoliczności i dowodów świadczących na jego korzyść, a także niewyjaśnienie istotnych dla sprawy, a to m. in.:

- poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego D. C. i uznanie tych wyjaśnień za niewiarygodne, stanowiące jedynie przyjętą linię obrony, pomijając przy tym, że wyjaśnienia oskarżonego, biorąc pod uwagę specyfikę sprawy, mają podobną wartość dowodową, co zeznania pokrzywdzonego;

- poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadków B. P. (1) i K. B. i uznaniu tych zeznań za w pełni wiarygodne co do zdarzenia objętego aktem oskarżenia, podczas gdy zeznania tych świadków winny być oceniane z dużą dozą ostrożności z uwagi na ich wewnętrzną sprzeczność w kwestiach istotnych dla ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia czy opisu sprawcy, jak również z powodu wątpliwości co do ilości spożytego alkoholu w dniu zdarzenia, co winno prowadzić do uznania tych zeznań za niewiarygodne;

- poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadków R. F., P. K. (1) oraz M. K., a następnie bezzasadnym uznaniu ich za niewiarygodne jako mające na celu jedynie uniknięcie odpowiedzialności przez oskarżonego za zarzucany mu czyn, podczas gdy korelują one z wyjaśnieniami oskarżonego, są spójne i konsekwentne;

- poprzez oparcie rozstrzygnięcia jedynie na części materiału dowodowego i pominięcie istotnych, ujawnionych w toku postępowania fragmentów zeznań świadka K. B., z których jednoznacznie wynika, że sprawca, który dokonał uszkodzenia ciała pokrzywdzonego miał 170 cm wzrostu, o czym świadek wielokrotnie zeznawał podczas całego postępowania oraz pominięciu, iż świadek ten w dniu 29 października 2018 r. stanął się w sądzie pod wpływem alkoholu, podczas gdy podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w trakcie rozprawy, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych;

- poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnego faktu potwierdzonego przez świadków K. B., R. F. czy M. K., iż bezpośrednio w przejściu, jak i wejściu do lokalu stały inne osoby, mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem z treści uzasadnienia nie wynika, czy Sąd przyznał im walor wiarygodności czy też odmówił waloru wiarygodności zeznaniom i w konsekwencji oparcie ustaleń faktycznych w sprawie jedynie o część materiału dowodowego;

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, polegający na:

- przyjęciu, że pokrzywdzony oraz świadek K. B. w dniu zdarzenia spożywając alkohol (1-2 piwa) nie mieli zaburzonej zdolności postrzegania rzeczywistości z uwagi na ich stan zdrowia, wiek oraz wzrost;

- przyjęciu, że oskarżony po zdarzeniu wyszedł na zewnątrz, albowiem nie miał obaw przed spotkaniem z pokrzywdzonym, podczas gdy jest to jedynie bezpodstawne przypuszczenie wynikające z uznania za wiarygodne jedynie dowodów na niekorzyść oskarżonego;

- w konsekwencji uznaniu oskarżonego D. C. za winnego popełnienia czynu z art. 157 § 1 kk, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jest niewystarczający, niejednoznaczny i nie pozwala na przypisanie oskarżonemu winy.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu spowodowania uszkodzenia ciała pokrzywdzonego B. P. (1), względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie. Podnoszone w apelacji zarzuty nie znajdują żadnego merytorycznego uzasadnienia. Nie dają one podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku, ani nie podważają zasadności oraz prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia będącego przedmiotem tegoż orzeczenia. Apelacja stanowi jedynie polemikę z ustaleniami sądu I. instancji i uzasadnieniem zaskarżonego wyroku.

Sąd I. instancji ponownie rozpoznając sprawę, po uchyleniu poprzedniego wyroku w drodze kontroli instancyjnej, zrealizował wszelkie zalecenia sformułowane przez sąd odwoławczy.

Należy wskazać, że sąd odwoławczy podziela wszelkie ustalenia sądu I. instancji. Natomiast uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest pełne, kompletne, precyzyjne, jasne i szczegółowe. Przedstawiona w uzasadnieniu wyroku argumentacja sądu I. instancji jest prawidłowa i wyczerpująca. Sąd I. instancji w uzasadnieniu odniósł się do wszelkich aspektów zarzucanego przestępstwa i okoliczności jego popełnienia oraz omówił materiał dowodowy. Sądowi odwoławczemu w zasadzie pozostaje jednie ponownie przytoczyć treść uzasadnienia Sądu I. instancji, co wydaje się całkowicie zbędne.

Przeprowadzona przez sąd odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie dała żadnych podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie sąd I. instancji mógł dopuścić się błędnych ustaleń faktycznych lub obrazy prawa procesowego.

Sąd meriti prawidłowo zgromadził i przeprowadził wszelkie dowody, które mogły prowadzić do wyjaśnienia okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. Postępowanie dowodowe było szczegółowe, staranne i dokładne, a materiał dowodowy jest kompletny, zatem nie było koniecznym przeprowadzanie innych dowodów. Wszystkie mające znaczenie dla sprawy okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu przestępstwa zostały precyzyjnie wyjaśnione w oparciu o zgromadzone i przeprowadzone dowody.

Sąd I. instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonał rzeczowej analizy dostrzeżonych w nim sprzeczności, a jej wyniki w sposób wyczerpujący zaprezentował w uzasadnieniu wyroku, czyniąc przedmiotem rozważań wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej, zarówno przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Przedstawiona ocena dowodów jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania, pozostaje więc pod ochroną art. 7 k.p.k.

Nie sposób zatem zarzucić, iż sąd I. instancji dokonał dowolnej oraz sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego. Ocena zebranych w sprawie dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy nie zawiera w sobie błędu i nie jest w żadnym razie oceną dowolną, ponieważ poparta została wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Oczywiście przepis art. 410 § 1 k.p.k. nakazuje uwzględnienie przy orzekaniu wszystkich okoliczności ujawnionych na rozprawie i jednocześnie zakazuje uwzględniać okoliczności nieujawnione, zaś art. 4 k.p.k. nakazuje uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Nie oznacza to w żadnym wypadku, że orzekając sąd ma brać za podstawę orzeczenia okoliczności wzajemnie sobie przeczące, skoro wynikają one ze sprzecznych w swym znaczeniu dowodów lub też dowody

nieistotne dla przedmiotu spawy. Wyrok w niniejszej sprawie wydany został na podstawie dowodów obciążających oskarżonego, bo takie właśnie dowody Sąd Rejonowy słusznie i zasadnie uznał za wiarygodne.

W polu uwagi Sądu Rejonowego w chwili orzekania znajdowały się wszystkie okoliczności. Orzeczenie zaś nie zapadło na podstawie wykluczających się dowodów. Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a nie dać wiary lub pominąć inne, jeśli są niewiarygodne lub nic nie wnoszą do sprawy, albo ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Sąd Rejonowy temu zadaniu sprostał.

Sąd I. instancji wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym. W tych granicach mieści się również ocena zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego oraz nieosobowych źródeł dowodowych. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd I. instancji starannie i dokładnie omówił oraz przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków i nieosobowe źródła dowodowe. Powielanie tej argumentacji oraz ponowne opisywanie zeznań i wyjaśnień przez Sąd Okręgowy byłoby w tej kwestii zbędne. Nie można zatem czynić zarzutu z tego, że sąd I. instancji oparł swoje ustalenia na całokształcie materiału dowodowego, a nie wyłącznie na podstawie wyjaśnień oskarżonego, które są nie tylko całkowicie sprzeczne z całokształtem zgromadzonego materiału dowodowego, ale również z jakąkolwiek logiką i doświadczeniem życiowym.

Jednocześnie sąd I. instancji nie naruszył przepisu z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięciu występujących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, ponieważ prawidłowo wykonana analiza zgromadzonego materiału dowodowego nie pozostawiała takich niedających się usunąć wątpliwości.

Sąd I. instancji nie popełnił błędów przy ocenie dowodów, a zatem także ustalenia faktyczne nie są dotknięte błędem. Uchybienie, o jakim stanowi przepis art. 438 pkt 3 k.p.k., ma miejsce wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania. Błąd może stanowić wynik niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź określonych nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów (błąd dowolności). Może być zatem wynikiem nieznamomości określonych dowodów lub braku przestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie (art. 7 k.p.k.) – vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 października 2014 roku, sygn. II Aka 206/14.

Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu (np. tego, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa) nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędów w ustaleniach faktycznych. Zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu w apelacji obrońcy stanowią wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy, sprowadzają się one do samego podważania ustaleń tego sądu wyrażonych w zaskarżonym orzeczeniu i jego uzasadnieniu, jak też przeciwstawiania tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego wyłącznie na twierdzeniach oskarżonego oraz na własnej, subiektywnej ocenie materiału dowodowego.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego oczywistym jest, że oskarżony dopuścił się przestępstwa spowodowania uszczerbku na zdrowiu B. P. (1), wypełniającego znamiona czynu z art. 157 § 1 k.k.

Skarżący w swojej apelacji nie kwestionuje tego, że B. P. (1) wychodząc wraz z kolegą K. B. z lokalu (...) i idąc po schodach wejściowych w górę ich biegu, został przez kogoś jednokrotnie uderzony pięścią w głowę, co miało miejsce w czasie, gdy D. C. wraz P. K. (1) wchodzili do lokalu (...) i schodzili tymi schodami w dół ich biegu. Ten właściwie bezsporny stan faktyczny wynika nie tylko z zeznań pokrzywdzonego B. P. (1) oraz K. B., ale również z wyjaśnień D. C. oraz zeznań P. K. (1) i R. F., będących kolegami oskarżonego. Podsumowując, zarówno D. C., jak i R. F. oraz P. K. (1) wskazali w swoich wyjaśnieniach i zeznaniach, że wychodzący z klubu (...) został na schodach, na których znajdowali się wtedy również D. C., P. K. (1) i K. B., uderzony przez kogoś pięścią w głowę.

Zasadnie zatem sąd I. instancji nie dał wiary zeznaniom M. K., który całkowicie odmiennie przedstawił przebieg i okoliczności zdarzenia, co może wynikać z faktu, iż nie zarejestrował dokładnego przebiegu tego zdarzenia lub go nie

zapamiętał należycie, albo pomylił z innym incydentem. To samo dotyczy nic nie wnoszących do sprawy zeznań D. B., który w ogóle nie pamiętał, iż takie zdarzenia miało miejsce.

Tym samym wszystkie zarzuty apelacji sprowadzają się do podważenia ustalenia, że to D. C., a nie inna nieustalona osoba znajdująca się w tym czasie na owych schodach uderzył pokrzywdzonego, poprzez wykazywanie, iż ani B. P. (1), ani K. B. nie zapamiętali twarzy sprawcy i jako sprawcę błędnie wskazali D. C., co miałyby być wynikiem ich zaburzonej wskutek spożycia alkoholu zdolności postrzegania rzeczywistości.

Jednakże twierdzenie, że B. P. (2) został uderzony przez kogoś innego niż D. C., zaś pokrzywdzony i K. B. omyłkowo zapamiętali i wskazali D. C. jako sprawcę tego czynu, stanowi jedynie linię obrony, która nie wytrzymuje konfrontacji nie tylko z całokształtem zgromadzonego materiału dowodowego, ale przede wszystkim z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym.

Podkreślić należy, że B. P. (2) ani K. B. w żaden sposób nie byli skonfliktowani z D. C. i nie mieli żadnego powodu, by nieprawdziwie pomawiać go o popełnienie zarzucanego mu czynu, narażając się tym samym na odpowiedzialność karną.

Opinia, że spożycie przez B. P. (2) niecałych 2 piw i przez K. B. 3 piw zaburzyło ich zdolność do postrzegania rzeczywistości, jest sprzeczna ze wskazaniami wiedzy i przede wszystkim doświadczenia życiowego. Zważyć należy, że pokrzywdzony i świadek to zdrowi, rośli mężczyźni, zatem dwa czy też trzy piwa nie mogły im zaburzyć zdolności postrzegania rzeczywistości, dodatkowo obaj tak samo rejestrowali przebieg zdarzenia i okoliczności jego zaistnienia i obaj bez żadnych wątpliwości spośród kilku osób znajdujących się na schodach wskazali D. C. jako osobę zadającą cios pokrzywdzonemu. Sąd Rejonowy miał w polu widzenia, że świadkowie ci zeznawali odmiennie co do ubioru oskarżonego i logicznie rozstrzygnął, że w powiązaniu z całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie dyskwalifikuje to wiarygodności ich zeznań co do wskazania oskarżonego jako sprawcy przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego. To samo tyczy się określenia wzrostu oskarżonego, gdzie pomyłka o około 10 cm i to w sytuacji, gdzie do zdarzenia doszło na schodach, co zaburza ocenę wysokości, nie ma wpływu na ocenę wiarygodności zeznań świadka. Sąd Okręgowy podziela słuszną argumentację Sądu Rejonowego odsyłając do lektury pisemnego uzasadnienia wyroku.

Zarówno B. P. (2), jak i K. B. nie mieli żadnej, jakiegokolwiek wątpliwości co do tego, że cios zadał właśnie D. C., obaj byli tego całkowicie pewni. Podczas okazania wizerunków świadkowie ci jako sprawcę zarzucanego czynu pewnie i jednoznacznie wskazali D. C.. Mało tego, po zdarzeniu pokrzywdzony dwukrotnie na mieście spotkał oskarżonego i bez żadnych wątpliwości rozpoznał go jako osobę, która go uderzyła, o czym zawiadamiał policję.

Oczywistym jest, że zeznania P. K. (1) i R. F., w których wskazują, że B. P. (2) został uderzony przez inną osobę niż D. C., są całkowicie niewiarygodne. Przecież świadkowie ci są dobrymi kolegami D. C. i to oni wchodzili z nim do lokalu (...), by wspólnie bawić się. Nie ulega wątpliwości, że świadkowie ci złożyli takie zeznania, gdyż chcieli uchronić swojego kolegę D. C. przed odpowiedzialnością karną. O ile B. P. (2) i K. B. nie mieli żadnego powodu, by nieprawdziwie pomawiać D. C. o popełnienie przez niego zarzucanego przestępstwa, o tyle P. K. (2) i R. F. z pewnością zależało na tym, by D. C. uniknął odpowiedzialności karnej za swój czyn.

Tym samym nie ma żadnej wątpliwości, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa z art. 157 § 1 k.k.

Wymierzona oskarżonemu kara 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda uwzględnia dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., w tym okoliczności łagodzące, jakimi są prowadzenie ustabilizowanego trybu życia i młody wiek oskarżonego, jak i okoliczności obciążające, jakimi są uprzednia karalność oskarżonego, dopuszczenie się zarzucanego czynu właściwie bez jakiegokolwiek powodu oraz spowodowany u pokrzywdzonego istotny uszczerbek na zdrowiu.

Należy wskazać, że kara 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda jest niezwykle łagodną karą za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k., które jest zagrożone karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Niewspółmierność kary zachodzi

wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyte stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary. Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k. ta niewspółmierność kary musi być „rażąca”. Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu - II Wydział Karny z 2015-02-19, II AKa 197/14). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie, gdzie kara 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda orzeczona przy zastosowaniu art. 37a k.k., może być postrzegana jako niewspółmiernie łagodna, natomiast w żaden sposób nie jest ona rażąco niewspółmiernie surowa.

Rolą kary jest nie tylko odpłata oskarżonemu za popełnione przestępstwo, czy zapewnienie jego resocjalizacji, ale również prewencja szczególna i ogólna, winna ona zapewnić ochronę społeczeństwu przed przestępnymi działaniami oskarżonego i innych ludzi, którzy muszą mieć świadomość, że dopuszczenie się takiego przestępstwa pociąga za sobą konkretną i wymierną karę.

Prawidłowym i słusznym było orzeczenia wobec oskarżonego na podstawie art. 46 § 1 k.k. środka kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego B. P. (1) kwoty 4.000 złotych.

Sąd I. instancji wziął pod uwagę sytuację osobistą i finansową oskarżonego, który posiada stałą pracę zarobkową, w konsekwencji czego zasadnie obciążył go kosztami sądowymi w kwocie 470 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe i uznając ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy w Rybniku za prawidłowe, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku.

Mając na względzie sytuację osobistą i finansową oskarżonego obciążono do wydatkami postępowania w kwocie 20 zł i opłatą za II. Instancję w kwocie 300 zł.

SSO Aleksandra Odoj- Jarek